

# KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Czerwca.

ŚRODA.

ROK 1831.

N<sup>o</sup> 153.

WSPOMNIENIA.

Zgon Hiero: Jara-  
czewskiego Kaszt:  
Łęczyckiego 1737.

Lubo i wczoraj rozchodziła się pogłoska o wzięciu *Brześcia Litewskiego* przez powstańców połączonych z korpusem Jenerała *Chtapowskiego*, pewnego nie ma doniesienia; lecz zgadza się kilka listów a nawet bliski świadek, że Jenerał *Gietgut* za Rajgrodem bardzo korzystnie walczył z korpusem *Sakena*. — Odebrano tu list z *Podola* pisany w lesie przez schronioną obywatelkę; zapewnia ona że główny oddział powstańców zbliża się od *Winnicy* ku *Kamieńcowi*. — Dotychczasowego Ministra skarbu *A. Biernackiego* prośba do rządu Narodowego o dymissją, iest drukowaną; wymienia w niej powody opuszczenia tego ważnego urzędu, i w końcu oświadcza że pełni urządowanie aż do chwili mianowania nowego Ministra. — Niektórzy z mieszkańców *Płocka* lękając się zbliżenia nieprzyjaciół, opuścili to miasto przeprawiając się za *Wisłę*. — W bitwie pod *Tyhocinem* odznaczyło się zadziwiającą odwagą wielu naszych Rycerzy; ieden z ienców zapewnia że widział Polskiego Adjutanta na rynku obok posągu *Czarnieckiego*, walczącego z *Smiau Rossjanami* których pokonał i ocalił się szczęśliwie; w tejże bitwie mężnie walczył *Ludwik Nabelak* Galicjanin, który od roku przed rewolucją bawiąc w *Warszawie*, był iednym z najczynniejszych w *29 listopada*. — Potwierdza się wiadomość że do *Artylerji Rossyjskiej* użyłi są *Kanonjerowie Pruscy*. — Listy Kupieckie donoszą że *Francja* w krótkce ogłosi wojnę.

Wódz Naczelny sprawiedliwie nagrodił zasłużonych Lekarzy, którzy szczególniejszcm sta-

raniem, pracą i poświęceniem się przyczynili się do ulgi w cierpieniach naszych walecznych obrońców ranionych w walkach za ojczyznę. Zaszczytą odzobę *Krzyża wojskowego polskiego* dotąd otrzymali Doktorowie *Brant, Malcz, Janikowski, Birkowski* i *Dworzaczek*. — Mieszkańcy stolicy wszelkiego stanu upełnili wczoraj *Kościół XX. Kapucynów*, w którym odbyło się Nabożeństwo za duszę Jenerała *Kamińskiego Henryka*. Wymownie skreślili obraz zasług i życia tego wojownika, *Kasztelan Wężyk* i Pułkownik *Lewiński*. — List wczoraj odebrany z *Galicji* zapewnia że kilku *Mołdawian* przybyło do powstańców *Podolskich*; oświadczając iż mieszkańcy tej prowincji chętnie połączą się z Polakami, mając wspólny zamiar zrzucenia od dawna dręczącego iarzma. — Wczoraj nie było posiedzenia *Izby Poselskiej*, gdyż *Kommissje* ieszcze nieukończyły swych uwag nad ważnym projektem zmiany rządu. J dziś (jak słyhać) ieszcze ten projekt nie będzie wniesiony; mówią że *Kommissja sejmowa* większością głosów zgodziła się iż ma być *Namiestnik Królestwa*, oraz przydujący w radzie Ministrów. Na intrzejsze posiedzenie *Sejmowe* wybiera się wiele osób wszelkiego stanu, bo wszystkich obchodzi tak ważna w dzisiejszych okolicznościach sprawa. — Mnóstwo miało być projektów zmiany Rządu; iedni życzyli aby władza wykonawcza zostawała w ręku iednego, a tym ma być *Reient*; wielu uznaie ten projekt za niebezpieczny wolności. *Drudzy*, i tych iest znaczna liczba, radzą aby zamiast *5ciu* członków Rządu Naro-



dowego było tylko 3ch. Inni dowodzą że jeszcze należy zostawić tenże Rząd iaki teraz mamy, bo zarzuty przeciw niemu albo są małe, albo nieudowodnione, a jeśli popełnił jakie błędy, może się łatwo poprawić, wezmą mądrość Sejmu powinna mu wskazać drogę. Są i tacy którzy pragnąc pozostawienia nadal teraźniejszego Rządu, chcieliby tylko jedną albo 2 osób z niego oddalić, a obrać inne; to może byłoby najtrudniej. Jakkolwiek zdania są rozdwojone, ta pewność uspakaia gorliwych Polaków, że wszyscy chociażby nie w jednaki sposób, pragną przecież tej całości, swobód obywatelskich, uszczęśliwienia wszystkich mieszkańców. Niech się zawczasie nieprzyjaciel nie cieszy naszą niezgodą; połączem się wszyscy w obronie ojczyzny. — Zapewniają że Arcy-Biskup *Cieciszewski* teraz przed zgonem, przywołał dobrze myślących Polaków, i oświadczył że przez całe życie był wiernym synem ojczyzny. Ten 90 letni Kapłan od kilku lat wzrok utracił; rząd Rossyjski kazał aby Arcy-Biskup ogłosił list Pasterski przeciw teraźniejszej rewolucji Polskiej; szanowny Kapłan iako zawsze prawy Polak pewno by nieusłuchał tego rozkazu, ale znalazł się wyrodek Kanonik *Skierniewski*, ułożył on w imieniu Arcy-Biskupa odezwę potępiającą Polaków, lecz niewidomemu czytał wcale inną nieobrażającą naród Polski, którą *Cieciszewski* podpisał! Teraz ów zdrajca Kanonik tak ciężkie czuł wyrzuty sumienia, że nakoniec poślknął truciznę.

Wczoraj w Teatrze Narod: przedstawiona pierwszy raz Komedja *Podejrzliwy*, liczni zebrani słuchacze przyjęli z zadowoleniem. Po ukończeniu zapytano o Autora, odpowiedziało, że dzieło zostało przysłane z podpisem J. U. N. Nowym przeto płodem scenie narodo: przysłużył się Autor *Powrotu Posta, Kazimierza*

*Wielkiego, Zbigniewa, Samoluba* it. p. Komedja *Podejrzliwy*, napisana była przed kilką laty; okazuje intrygi Szpiegów i obraz ich protektora; nie wolno jej było przedstawiać. — Zaonegdaj wczasie uczył danej wojsku przez Gwardję naro: w ogrodzie *Krasin-skich*, wielu jeńców Rossyjskich przypatrujących się zabawie nie chcieli własnym oczom wierzyć gdy w tańcu Polskim Żołnierze odbijali Damy Officerom; jeden z nich nakoniec rzekł: „Jak oni mogą słuchać rozkazów swych starszych gdy tak są poufali; to nie po naszymu.“ Słyszac to nasz Kanonier odpowie: „Kochamy naszych walecznych Officerow, iestestny im posłuszni, bo walczą mężnie obok nas, a w spoczynku dowodzą uprzejmością że my i oni równie chętnie poświęcamy życie dla ojczyzny. — Wieśniak wczoraj przybyły z okolic *Lukowa* zapewnia, że oddział Rossjan eskortujących bagażę od *Siedlec* ku *Lublinowi* był tak utrudzony iż żołnierze padali, i dalej postępować nie mogli, kilku z nich mówiło, że nigdy ich Officerowie nie byli bardziej zmartwieni iak teraz, bo codziem niepomyślnie odbierają wiadomości.

Szwadron Legji Nadwiślańskiej przechodząc przez Warszawę, ofiarował Szpitalowi głównemu szarpi funtów 151, bandaży 300, kompresów 50 i koszul 24, dziś znowu odebrał Dyrektor Szpitala głównego paczkę franko do granicy przysłaną, w której znajdowało się szarpi funtów 6 i pół i bandaży łokci 40, z załączonym pod swym adresem, od Obywatelek z Wielkiego Xięstwa Poznańskiego listem, którego treść jest następująca: „w załączeniu przesyłamy mały dział pracy naszej z szarpi i bandaży złożonej, dla obrońców ojczyzny naszej, w Lazarecie Ujazdowskim leżących, nprasząc o przyjęcie tego daru, z tem sercem z jakim od czułych Polek jest ofiaro-



wany. Podpisano: Obywatelki ze wsi M. z pod Wrześni w W. X. Poznańskim. M. M. J. P. J. B. Dzięki wam waleczna Młodzieży Galicyjska szwadron Legji Nadwiślańskiej składająca, która prócz osobistego poświęcenia się przynosiła pomoc ranionym Braciom. Dzięki wam szanowne i czułe Polki, obywatelki W. X-twa Poznańskiego za ulgę i pomoc cierpiącym woiownikom i obrońcom ojczyzny naszej.

Donosi się iż w okręgu Koszar Gwardjackich znalezione zostały pieniądze, które za udowodnieniem w jakiej ilości, monecie i w czym były, można odebrać w Kancelarji bataljonu 1go Gwardji Narodowej przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2172. Termin zgłoszenia naznacza się do dnia 10 b. m. po upływie którego, jeśli się nie zgłosi, pieniądze wył rzezone oddane zostaną na publiczny użytek.

P. *Dorwil* ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przy ulicy Senatorskiej Nr 463 przeciw nowego Teatru otworzył *Kawiarnię*, w której oraz znajdować się będą rozmaite napoje i chłodniki; za cenę umiarkowaną. Poleca się łaskawym względom.

Wyszedł z druku nowy Roman oryginalny p. t. *Przeznaczenie*, przez zaszczytnie znaną Autorkę *Emeliny i Ragany*, 2 Tomy na papierze welinowym, sprzedaje się w Księgarni Merzbacha po zł. 8.

O SZPIEGACH. (dalszy ciąg.) *Brin Szymon*, wieku lat 44, wyznania Mojżesz: żonaty, rodem z *Kutna*. Do roku 17 życia swego był w domu rodziców, następnie ożeniwszy się miał handel kramarski, który porzucił gdy mu się niepowodziło i w 22 roku wieku swego otrzymał posadę Pisarza Kahalnego a teraz Pisarza Dozoru Bożniczego w Mieście *Kutnie*. W r. 1824. wysłany do Warszawy przez Starozakonnych mieszkańców miasta Ku-

tna dla popierania z ich strony przeciw tamtejszemu Burmistrzowi skargi o różne nadużycia, szukając w tym celu protekcji u *Szeleia*, na jego żądanie przyjął obowiązki tajnej policji, a mianowicie donoszenia tego wszystkiego, cokolwiekby w *Kutnie* usłyszał lub widział albo o czym by się mógł dowiedzieć, przyrzeczenie takowe utwierdził podaniem ręki, trzymając w niej tak zwane *Cycele żydowskie*. Zostawał w tej służbie przez lat 2, pobierał po 3 i po 5 dukatów miesięcznie, czynił doniesienia listowne, między innemi: o utopieniu się *Mularza* popchniętego w wodę przez pijanego żołnierza, o samobójstwie *Aktora* z towarzysztwa podróżującego, a naówczas w *Kutnie* bawiącego, który sobie wystrząsał życie odebrał, i o innych podobnych zdarzeniach.

Towarzystwo Patryotyczne ma zaszczyt donieść, iż na posiedzeniu swoim zwyczajnem d. 3 Czerwca że 1831 r. ustanowiło, że zebrać się niektórych członków w d. 2 Czerwca, na którym zamysłano rozwiązanie Towarzystwa, ma za nieważne i nie być. — W Warszawie na ogólnem zwyczajnem posiedzeniu towarzystwa 3 Czerwca 1831 r. — Przewodzący *Walenty Zwierkowski*. Za Sekre: X. K. A. *Pułaski*.

Zapowiedziany Raport o bitwie *Ostrołęckiej* jeszcze nie został nam udzielony.

*Austriacy* głoszą otwarcie, że ich armja będąca teraz we *Włoszech*, przeznaczoną jest przeciw *Francji* i rozpocznie wojnę iak tylko w *Polsce* nastąpi spokojność. — Z głównego stanowiska wojska *Rossyj*: w *Ostrołęce* d. 27 z. m. donosi *Gazeta Rządowa Pruska* między innemi, że w tej krwawej bitwie odebrało wojsko *Rossyjskie* Polakom 3 armaty (?) a 1500 ludzi wzięto do niewoli, między którymi znajdować się miał *Brygadjer* (?) 4ch *Officerów* wyższych i kilku *Officerów* niższych, znaczna liczba wojska polskiego poległo na placu lub pozostało na po-



boiowisku ciężko rannych. — Donoszą z *Tylży*, że wojsko Rossyjskie i powstańcy *Żmudczy* oddalili się od granicy Pruskiej. O powstańcach odebrano wiadomość iż w znacznej sile zgromadziła się pod *Telszami*. — Donoszą z *Memla* że powstańcy *Litewscy* zbierają się znova w znacznej liczbie nad granicą *Pruską*, mając zapewne zamiar wyprzeć wojsko Rossyjskie z *Połągi*, które to miejsce jest nader ważne dla powstańców. — Xże *Leopold* Sasko-Koburski nakoniec oświadczył że przyjmuje koronę Belgicką.

*Kommissja Rząd: Spraw Wew: i Policji.* Wzywa wszystkich PP. Urzędników Zdrowia iako: Fizyków, Woiewódzkich, Lekarzy Ohwodowych i Chirurgów Powiatowych i Miejskich, którzy opuściwszy posady swe etatowe, bądź z przyczyny zajętych okolic przez nieprzyziaciela, bądź powołani w pomoc do Szpitali wojskowych, za wiedzą i zezwoleniem władzy Rządowej przy Lazaretach są użytymi, ażeby znajdujący się w Warszawie wrzuciągu dni 2ch; zostający zaś gdziekolwiek na Prowincji, w wrzeciągu dni 5ciu przestali osobiście Kom: Rz: Spraw Wew: i Policji, do Wydziału Policji i Poczty wiadomości gdzie się znajdują i czym się teraz trudnią. Dyrektor Jenerálny *Czarnecki*.

#### DOMIESIENIA.

W Gmachu Banku Polskiego na Sali Giełdowej odbędą się niezawodnie urzędownie w d. 3 m i r. b. o go: 9 z rana Licytacja publiczna na której 5 sztuk *ARAKU* po garcy 108 trzymających łącznie garcy 540 wynoszących, w Banku zastawionych a w swoim czasie niewykupionych, najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

DOM przy ulicy *Drewnianej* w *Cyrkule* 7m pod Nr 2820 sytuowany po *JP. Antonim Pauli* nabyty, zdalny do prowadzenia *Fabryki Garbarskiej* (gdyż ciągle takowa w tymże domu exystowała) jest do wypuszczenia w dzierżawę roczną lub więcej od *S. Jana* r. b. Wiadomość tamże od *Rządzący* domów *Sługockiego* co do ugody i dalszych warunków powziętą być może.

W dniu onegdajszym przechodząc przez ulicę *Franciszkańską* *Długą* i *Miodową*, upuściłem *PAPIERY* prawne, przesłane mi z *Wrocławia*, mianowicie *Wexel*, na summe 1864 talary, przez *Mortkę Szulmia*

*Kornfeld*, na *Józefa Redlicha* w *Kaliszu* wystawiony i na dom *hundlowy Certel* indossowany tudzież protest w *Wrocławiu* sporządzony i dwa listy więku *Hebrajskim*. Łaskawy znalazca powyższych papierów raczy je oddać podpisanemu, w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* Nro 481. zanięszkałem gdzie na żądanie przywoitą otrzymana nagrodę. Donosi zarazem podpisany iż względem zagubienia papierów powyższych prawne poczynił gdzie wypada ostrzeżenia.

*Thalgryn*.

*BRYCZKA* podróżna kryta do spuszczenia, na żelaznych osiach z wszelkimi rekwizytami, mało używana; oraz lekka niekryta, są do zbycia przy ulicy *Żabiej* w domu *Kosseckiej* Nro 955. wiadomość ustróża.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 9 m. i r. b. o go: 10 z rana tu w *Warszawie* przy ulicy *Nowiniarskiej* Nr 1800 sprzedawane będą przez publiczną licytacją *Towary Półcienne* i *Stołowe*; a to za gotowe pieniądze więcej monetą kurant brzączącej dającemu. *B. Swierczewski* Komornik.

Wiadomo czynię iż prawnie zajęte ruchomości iako: *Kanapa*, *Krzeseła*, *Stołki*, *Szafa* do *Sukien*, *Kopersztychy* i t. p. w *Warszawie* przy ulicy *Rynek Starego Miasta* na *Targu* w d. 9 m. i r. b. o go: 10 z rana przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyniński* Komornik.

Uwadamia się publiczność iż w d. 9 m. i r. b. o go: 10 z rana w *Warszawie* przy ulicy *Nowy Świat* Nr 1267 *Effekta* iako to: *Kanapy*, *Krzeseła*, *Szafy*, *Stoliki*, *Zegar* grający, *Lustra*, *Lampy*, i t. p. publicznie sprzedane będą. — *S. D y d y Ń s k i* Komornik.

Kto ma do przedania *BRYCZKĘ* małą, na *2 ry-sorach*, krytą lub nie krytą; niech się zgłosi do *Szwajcara* w *Hotelu Lipskim*, a będzie miał wskazanego *Kupca*.

W domu pod Nr 787 przy ulicy *Elektoralnej* są do nabycia z wolnej ręki za pomierną cenę 4 *Lustra* w *złoty*ch *Ramach*, *Zegar*, *Koła kute*, *Sanki* używane oraz *Stoły* duże z *szufladami* i inne sprzęty *gospodarskie*.

W domu Nr 220. przy ulicy *Mostowej* 3 *POKOJE* z *kuchnią* na 1m piętrze z *piwnicą* i *drwalnią* do nalcia od 24 m. i r. b. *Stajnia* zaś z *wozownią* i z *Spichrzem* każdego czasu.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połud: 13.

TEATR NAR: Jutro *Matkarodu Dobratyńskich*.